

**Sygn. akt X P upr 1025/14**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Garncarz

Protokolant: Katarzyna Pietrzak

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2015 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko M. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w C.

o wynagrodzenie za pracę

I. zasądza od pozwanego M. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w C. na rzecz powoda P. P. kwotę 1.000 zł netto (jeden tysiąc złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2014 r. do dnia zapłaty;

II. wyrokowi w pkt I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności;

III. nakazuje pozwanemu uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 zł tytułem opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony z mocy ustawy.

## UZASADNIENIE

Powód P. P. pozwem z dnia 28 sierpnia 2014 r. (data prezentaty) skierowanym przeciwko pozwanemu M. K. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) w C. wniósł o zasądzenie kwoty 6.772 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od:

- kwoty 2.000 zł od dnia 11 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty

- kwoty 2.500 zł od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty

- kwoty 2.272 zł od dnia 1 lutego 2014 roku do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż był pracownikiem pozwanego od 24 października 2013 r. r. do dnia 22 lutego 2014 r. na stanowisku mechanika samochodowego. W dniu 7 lutego 2014 r. pracodawca wręczył mu wypowiedzenie umowy o pracę z zachowaniem 2-tygodniowego okresu wypowiedzenia. Pracodawca nie wypłacił powodowi wynagrodzenia za miesiąc grudzień 2013 r., styczeń i luty 2014 r. Wynagrodzenie za poprzednie miesiące było wypłacane częściami. Nigdy w pełnej wysokości.

W dniu 3 września 2014 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieścia X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych nakazał pozwanemu zapłacić na rzecz powoda kwotę żadaną pozwem wraz z ustawowymi odsetkami.

Pozwany wniósł sprzeciw, w którym zaskarżył nakaz w części tj. ponad kwotę 1.643,84 zł netto.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany zarzucił, iż powód otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 2.000 zł brutto w czasie zatrudnienia na podstawie umowy o pracę na czas próbny. W kwotach netto przysługiwało wynagrodzenie w następujących kwotach:

- za październik 2013 r. – kwota 440,56 zł netto
- za listopad 2013 r. – kwota 1.464,47 zł netto
- za grudzień 2013 r. – kwota 1.464,47 zł netto

W okresie trwania umowy o pracę na czas nieokreślony wynagrodzenie powoda wynosiło kwotę 2.500 zł brutto, co stanowiło następujące kwoty netto:

- za styczeń 2014 r. – kwota 1.808,10 zł netto
- za luty 2014 r. – kwota 1.372,32 zł netto

Z uwagi na trudną sytuację finansową pozwanego, zdarzało się, że wynagrodzenie było wypłacane powodowi w ratach. Powodowi łącznie przysługiwało wynagrodzenie netto w kwocie 6.549,92 zł, natomiast wypłacono mu kwotę 4.906,08 zł zatem pozostało do wypłaty na rzecz powoda kwota 1.643,84 zł netto.

W odpowiedzi na sprzeciw pozwanego powód w piśmie procesowym z dnia 8 października 2014 r. (k. 43) sprecyzował żądanie pozwu w ten sposób, że podtrzymał żądanie w zakresie kwoty 2.264,03 zł brutto (1.643,84 zł netto) tj. w kwocie, w jakim pozwany nie wniósł sprzeciwu do nakazu zapłaty, a także wniósł o zasądzenie kwoty 1.435,25 zł brutto (kwota 1.000 zł netto) tytułem zaległego wynagrodzenia z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2014 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie wskazał, że dodatkowo wnosi o zasądzenie kwoty 1.200 zł brutto tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy za 10 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego.

W uzasadnieniu swojego żądania kwoty 1.000 zł netto powód wskazał, że w dniu 24 stycznia 2015 r. otrzymał tytułem wynagrodzenia jedynie kwotę 750 zł netto, a nie jak twierdzi pozwany kwotę 1.750 zł netto. Przedstawiony przez pozwanego dowód KW z wpisaną kwotą 1.750 zł netto został sfalszowany w ten sposób, że pozwany później dopisał słowo „tyś.” w dowodzie wpłaty, a także przerobił kwotę „750 zł” na kwotę „1750 zł”.

Na rozprawie w dniu 17 listopada 2014 r. Sąd na podstawie art. 505 (4) kpc pozostawił bez rozpoznania zgłoszone roszczenie powoda o ekwiwalent za urlop, jednocześnie pouczając powoda, że może to roszczenie zgłosić w osobnym postępowaniu.

#### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Powód był zatrudniony u pozwanego M. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą MaTTranS M. K. w C. w okresie od dnia 24 października 2013 r. do 22 lutego 2014 r. na stanowisku mechanika samochodowego, początkowo na podstawie umowy o pracę na czas próbny (do 31 grudnia 2013 r.), a następnie na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony.

W czasie trwania umowy o pracę na czas próbny powód otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 2.000 zł brutto, a następnie w czasie trwania umowy na czas nieokreślony miał otrzymywać wynagrodzenie w wysokości 2.500 zł brutto.

Stosunek pracy ustał w wyniku wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę tj. na podstawie art. 30 par. 1 pkt 2 kp w zw. z art. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących nie dotyczących pracowników

**Dowód:** akta osobowe powoda k. 21-27

Za miesiąc październik 2013 r. powód powinien otrzymać wynagrodzenie w wysokości 521,74 zł brutto (440,56 zł netto).

Za miesiąc listopad 2013 r. powód powinien otrzymać wynagrodzenie w wysokości 2.000 zł brutto (1.464,48 zł netto).

Za grudzień 2013 r. powód powinien otrzymać wynagrodzenie w wysokości 2.000 zł brutto (1.464,47 zł netto).

W okresie trwania umowy o pracę na czas nieokreślony wynagrodzenie powoda wynosiło kwotę 2.500 zł brutto, co stanowiło następujące kwoty netto:

- za styczeń 2014 r. – kwota 1.808,10 zł netto

- za luty 2014 r. – kwota 1.372,32 zł netto.

Łącznie za okres pracy u pozwanego powód winien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 6.549,92 zł netto.

**Dowód:** listy płac k. 28-32

Powód pracował u pozwanego w warsztacie jako mechanik samochodowy. Formalnie przełożonym powoda był pozwany, lecz w zasadzie funkcję przełożonego powoda pełnił wobec powoda brat pozwanego tj. T. K., to on wydawał powodowi polecenia służbowe, to on bardzo często wypłacał powodowi wynagrodzenie.

Działalność gospodarczą pomagała prowadzić pozwanemu pod kontem księgowym S. P.. Ona zajmowała się sprawami księgowymi.

Powód nie otrzymywał wynagrodzenia za prace w całości już od listopada 2013 r. lecz częściami z uwagi na fakt, że pozwany miał trudności finansowe.

Częściowo pozwany powodowi wypłacał wynagrodzenie w gotówce wystawiając dowód KW i wypłacając wynagrodzenie w gotówce. Było też tak, że wynagrodzenie powodowi wypłacał brat pozwanego tj. T. K..

**Dowód:** przesłuchanie świadka T. K. k. 101 (płyta CD)

Przesłuchanie pozwanego k. 101 (płyta CD)

Przesłuchanie powoda k. 112 (płyta CD)

Powód otrzymał od pozwanego wynagrodzenie przelewem na konto w kwocie 440,56 zł netto w dniu 20 listopada 2013 r. a także w kwocie 1.000 zł netto w dniu 19 grudnia 2013 r.

Powód otrzymał również wynagrodzenie wypłacone gotówką w następujących dniach w następujących kwotach:

- w dniu 18 listopada 2013 r. w kwocie 580 zł

- w dniu 6 grudnia 2013 r. w kwocie 1.135,52 zł.

Za miesiące od października do grudnia 2013 r. powód winien otrzymać wynagrodzenie w wysokości 3.369,52 zł netto, a otrzymał od pozwanego wynagrodzenie w wysokości 3.156,08 zł netto.

**Dowód:** dowód przelewu k. 36-37

Dowód KW k. 34-35

W dniu 24 stycznia 2014 r. powód po raz kolejny poprosił pozwanego o wypłatę zaległego wynagrodzenia.

W tym dniu pozwany winien był wypłacić na rzecz powoda kwotę 213,44 zł netto tytułem zaległego wynagrodzenia.

W tym dniu pozwany wpłacił na rzecz powoda kwotę 750 zł netto tytułem wynagrodzenia wystawiając dokument KW na kwotę 750 zł wskazując w tytule „Rozliczenie”. Powód podpisał druk KW lecz nie otrzymał od pozwanego kopii tego pokwitowania KW.

**Dowód:** pokwitowanie KW z dnia 24 stycznia 2014 r. k. 52

Następnie pozwany zmienił na druku KW wpisaną kwotę w rubryce „Ma kasa” tj. liczbę „750 zł” zmienił na „1750 zł”, a w rubryce słowniej: dopisał przed słowami „siedemset pięćdziesiąt złotych” słowo „tys.”

**Dowód:** pokwitowanie KW z dnia 24 stycznia 2014 r. k. 52

Częściwo opinia biegłego sądowego k. 89-90

przesłuchanie powoda k. 112 (płyta CD)

Pozwany zobowiązany był do wypłaty wynagrodzenia powodowi do dnia 10-go każdego kolejnego miesiąca.

(bezsporne)

**W oparciu o powyższe ustalenia, Sąd zważył co następuje:**

Powództwo w zakresie żądania kwoty 1.000 zł netto wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2014 r. do dnia zapłaty zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że przedmiotem postępowania było tylko rozstrzygnięcie zasadności żądania kwoty 1.000 zł netto wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2014 r. do dnia zapłaty, gdyż po tym, jak Sąd wydał nakaz zapłaty pozwany wniósł sprzeciw, w którym jedynie zaskarżył nakaz zapłaty w części tj. ponad kwotę 1.643,84 zł netto tj. 2.264,03 zł brutto. Zatem w tym zakresie nakaz zapłaty z dnia 3 września 2014 r. w tym zakresie jest prawomocny i jest tytułem egzekucyjnym dla powoda.

Dodatkowo powód w piśmie z dnia 8 października 2014 r. (k. 43) podtrzymał jedynie żądanie w zakresie kwoty 1.000 zł netto, a także rozszerzył żądania pozwu o kwotę ekwiwalentu za urlop, co zostało pozostawione bez rozpoznania postanowieniem z rozprawy z dnia 17 listopada 2014 r. na podstawie art. 505 (4) kpc.

Zatem przedmiotem postępowania było jedynie rozstrzygnięcie zasadności żądania przez powoda kwoty 1.000 zł tytułem wynagrodzenia.

Zgodnie z art. 22 § 1 kp, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

W niniejszej sprawie, pozwany działając przez profesjonalnego pełnomocnika, zgodnie z art. 503 par. 1 kpc w sprzeciwie od nakazu zapłaty winien był podnieść wszystkie wnioski i dowody na poparcie swojego stanowiska pod rygorem pominięcia ich w toku dalszego postępowania.

Pozwany nie zaprzeczył, że powód świadczył pracę, lecz jedynie podniósł, że powodowi zostało wypłacone wynagrodzenie z wyjątkiem wynagrodzenia w wysokości, w jakiej nie zaskarżył nakazu zapłaty.

Pozwany w szczególności wskazał, że w dniu 24 stycznia 2014 r. wypłacił powodowi kwotę 1.750 zł tytułem wynagrodzenia, na dowód czego przedstawił dowód KW. Powód natomiast wskazał, że w tym dniu otrzymał jedynie kwotę 750 zł, a nie kwotę 1.750 zł, odbiór takiej jedynie kwoty kwitował na dowodzie KW, a dokument ten został przez

pozwanego później przerobiony w ten sposób, że została dopisana przed liczbą 750 zł liczba „1”, a także słownie zostało dopisane „tys.” co miałyby świadczyć, że powodowi została wypłacona kwota 1.750 zł.

Pozwany podnosząc zarzut, że jako pracodawca wypłacił na rzecz powoda kwoty wynagrodzeń w wysokości wyższej, niż twierdzi to powód winien to – zgodnie z art. 6 kc i art. 207 kpc – udowodnić.

W ocenie Sądu, pozwany nie wykazał powyższego.

Wprawdzie do sprzeciwu od nakazu zapłaty, pełnomocnik pozwanego załączył pokwitowania KW, lecz Sąd nie dał wiary pozwanemu, w zakresie w jakim pozwany twierdzi, że wypłacił powodowi w tym dniu kwotę 750 zł.

Przede wszystkim, Sąd w celu całościowego wyjaśnienia okoliczności w sprawie złożył do Prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa w zakresie podrobienia dokumentu przez pozwanego. W toku postępowania Prokuratura dopuściła dowód z opinii biegłego sądowego grafologa, lecz biegły sądowy, poza tym, że dokonał ustaleń, że całość zapisu na dowodzie KW jest zapisem tej samej osoby, nie potrafił wyjaśnić, w jakim momencie zostały dokonane zapisy na tym dokumencie. W szczególności biegły wyjaśnił, że : „Jeśli chodzi o czas datowania zapisów to stanowi to złożony i trudny problem. W praktyce znane są przypadki ustalenia, wynikające z innych źródeł dowodowych, że dokument został sporządzony w dacie jego wystawienia. Jednak ustalenie tego faktu poprzez rzetelne badania kryminalistyczne byłoby niemożliwe. (...) W żadnym laboratorium na świecie nie udało się jeszcze opracować skutecznej i niezawodnej metody określenia wieku zapisów.” Zatem należy uznać, że nie jest możliwym ustalenie przez biegłego grafologa, czy pozwany dokonał zapisu na dokumencie KW wszystkich zapisów (w tym również zapisu słowa „tys.” i „1” przed słowem 750 zł) w tym samym momencie, co pozostałe zapisy, czy też dopiero po wydaniu powodowi kwoty wynagrodzenia, przerabiając ten dokument.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oparł swoje ustalenia jedynie na podstawie zeznań stron i świadków w niniejszym postępowaniu.

Żaden ze świadków. tj. ani brat pozwanego T. K., ani też S. P., ani też żona pozwanego M. P., nie potwierdzili, że byli obecni przy wypłacie powodowi wynagrodzenia w dniu 24 stycznia 2014 r. przez pozwanego. Również co do okoliczności wypłaty wynagrodzenia strony nie były zgodne, tj. powód twierdził, że wynagrodzenie wypłacał mu brat pozwanego T. K., natomiast ani pozwany, ani też jego brat T. K. w sposób jednoznaczny nie potwierdzili w jakich okolicznościach było powodowi w tym dniu wypłacone wynagrodzenie. Wprawdzie świadek T. K. zeznał, że był obecny w czasie, gdy pozwany wypłacał powodowi wynagrodzenie w tym dniu, lecz zeznania tego świadka i pozwanego były niejednoznaczne, składane w sposób niepewny, świadek zasłaniał się częściowo niepamięcią, świadek i pozwany mówili niepewnie. Natomiast zeznania powoda były jasne, składane w sposób logiczny, pewny, konsekwentny.

Sąd dał wiarę powodowi, że faktycznie co do zasady funkcję przełożonego powoda pełnił brat pozwanego tj. T. K.. W tym zakresie zeznania powoda korespondują z zeznaniami świadków, a także pozwanego. Zgodne były również zeznania świadków i stron w zakresie, w jakim powód twierdził, że pozwany nie wypłacał pracownikom wynagrodzenia w pełnej wysokości jednorazowo, lecz w ratach z uwagi na trudności finansowe. To stało się też podstawą rozwiązania umowy o pracę powoda. Zatem zeznania powoda w zakresie, w jakim twierdził on, że musiał się upominać o wynagrodzenie zasługując na pełne uwzględnienie. Zgodne zatem z doświadczeniem życiowym były twierdzenia powoda, że w dniu 24 stycznia 2014 r. po tym, jak upomniał się o zaległe wynagrodzenie, pozwany wypłacił mu kolejną ratę wynagrodzenia, lecz nie w kwocie 1750 zł, lecz jedynie w kwocie 750 zł. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że zgodnie z dokumentami przedstawionymi przez pozwanego, pozwany nigdy wcześniej nie wypłacił powodowi wyższej kwoty niż 1.135 zł netto. Dodatkowo należy wskazać, że pozwany wypłacał powodowi kwoty w różnych wysokościach, często niezgodnie z wyliczeniami z list płac, również zaliczkowo na poczet przyszłego miesiąca.

Z porównania należnego i wypłaconego przez pozwanego wynagrodzenia na rzecz powoda wynika, że za miesiące od października do grudnia 2013 r. w styczniu 2014 r. pozwany zalegał powodowi z wynagrodzeniem w wysokości 213,44 zł netto, zatem należało uznać, że w dniu 24 stycznia 2014 r. powodowi zgodnie z pisemną umową o pracę należało się zaległe wynagrodzenie jedynie w kwocie 213,44 zł netto. W ocenie Sądu mając to na uwadze, brak jest

uzasadnienia dlaczego pozwany chciał w tym dniu powodowi wypłacić kwotę aż 1.750 zł netto, skoro miał wówczas problemy finansowe. Bliższe doświadczeniu życiowemu i logice jest uznanie, że nawet jeśli chciał się on z powodem zaliczkowo rozliczyć za kolejny miesiąc, to wypłacił na jego rzecz kwotę 750 zł, a nie kwotę 1.750 zł.

Dodatkowo Sąd dokonał oceny treści dokumentu KW z dnia 24 stycznia 2014 r. Pozwany w swoich zeznaniach przed Sędem, ale również w postępowaniu karnym wskazał, że napisał słowo „tys” oznaczające „jeden tysiąc” skrótem z pośpiechu.

Sąd w tym zakresie nie dał wiary pozwanemu.

Przede wszystkim, jeśli faktycznie wpisanie słowa oznaczającego „jeden tysiąc” skrótem wynikałoby z pośpiechu, to również słowo „złoty” zostałoby przez pozwanego wpisane skrótem, a nie pełnym słowem. W ocenie Sądu, słowo „tys.” Zostało wpisane skrótem, gdyż zostało ono wpisane później, po potwierdzeniu przez powoda odbioru kwoty jedynie 750 zł, a zostało ono wpisane skrótem, gdyż nie było na tyle miejsca, aby wpisywać pełną, właściwą nazwę „jeden tysiąc”.

Zgodnie z art. 6 kc, pozwany jako pracodawca powinien udowodnić fakt, że wypłacił na rzecz powoda kwotę wyższą, niż twierdzi powód w swoich zeznaniach, zatem to pozwany winien wykazać, że prawidłowo sporządził dokumentację płacową potwierdzającą wypłatę wynagrodzenia w należytej wysokości.

Zatem skoro pozwany nie udowodnił, że wypłacił na rzecz powoda żadaną kwotę 1.000 zł netto, winien jest to wynagrodzenie wypłacić.

Zatem mając na uwadze powyższe, należało uwzględnić powództwo w zakresie żądania pozwu.

Powyższe należności, Sąd zasądził wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę. Zgodnie z art. 85 § 1 k.p., wypłaty wynagrodzenia za pracę dokonuje się co najmniej raz w miesiącu w stały i ustalonym z góry terminie. Strony miały ustalony termin wypłaty na dzień 10-ty następnego miesiąca kalendarzowego. Z tego też względu, Sąd zasądził powyższe roszczenia, wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę, zgodnie z żądaniem powoda w zakresie zarówno wynagrodzenia, jak i odszkodowanie, które stało się wymagalne w dniu rozwiązania z pozwanym umowy o pracę.

O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono jak w pkt II sentencji wyroku na zasadzie art. 477<sup>2</sup> § 1 k.p.c., w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda.

Orzeczenie o kosztach w punkcie III sentencji wyroku, znajduje podstawę w treści art. 98 § 1 k.p.c., w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych.